

Prudniccy seniorzy zdobyli uprawnienia mediatorów. "Chcę pomagać ludziom"

12 seniorów z Prudnika uzyskało uprawnienia mediatorów. Dzięki temu łatwiej będzie w tym regionie uzyskać pomoc w konfliktowych sytuacjach. Nowi mediatorzy przeszli szkolenie w ramach projektu dofinansowanego przez Fundusz Inicjatyw Społecznych. Beneficjentem tego programu jest prudnickie Stowarzyszenie Przyjaciół LO im. A. Mickiewicza.

- Stworzyliśmy projekt „Na wyciągnięcie ręki”, w którym szkoliłam 12 mediatorów z mojego terenu - mówi Bożena Tokar-Matkowska, emerytowany nauczyciel z Prudnika, która mediatorem została w ubiegłym roku. - Po uzyskaniu certyfikatu można zapisać się na listę mediatorów sądowych, przystąpić do jakiejś fundacji, która się tym zajmuje. Można też stworzyć samemu gabinet mediacyjny, który funkcjonuje na zasadzie kancelarii adwokackich.

- Po 47 latach pracy zawodowej przeszedłem na emeryturę - mówi Tadeusz Nosidlak, były prudnicki urzędnik samorządowy, który właśnie został mediatorem. - Nie chcę siedzieć w domu. Żyję sprawami tego miasta. Nadarzyła się taka okazja, żeby zrobić uprawnienia i pomagać ludziom. Chcę to czynić.

Społeczna świadomość możliwości skorzystania z pomocy sądowego mediatora jest u nas ciągle niewielka. Mediacje mogą obejmować sprawy cywilne oraz karne i są znacznie mniej kosztowne. W krajach zachodnich 95 procent takich konfliktów załatwianych jest poprzez mediacje. Jedynie pięć procent trafia do sądu. W Polsce jest odwrotnie.